

Brawurowe rozbitcie aresztu NKWD

W nocy z 6 na 7 grudnia 1944 r. oddział Armii Krajowej pod dowództwem por. Jana Borysewicza „Krysi” odbił po raz drugi, tym razem z rąk sowieckich, miasto Ejszyski (woj. nowogródzkie II RP).

[Armia Krajowa](#)

07.12

Por. „Krysia” – „Mściciel” zebrał około 150 żołnierzy – były to połączone oddziały Komendanta: patrole „Hajduka”, „Groma”, „Zemsty”, „Śmiałego”. Akowcy zaatakowali miasto gminne Ejszyski. Nie pierwszy raz – niektórzy z tych chłopców brali udział w zdobyciu miasta – za Niemca.

W brawurowym ataku rozbito areszt NKWD, uwalniając 34 więźniów i niszcząc punkt ZPP (Związku Patriotów Polskich – komunistycznej jacejki spod znaku Berlinga i Wandy Wasilewskiej – spalono dokumentację). Niestety nie udało się uwolnić ppor. Michała Babula ps. „Gaja” – żołnierza placówki Ejszyski. Został kilka dni wcześniej przeniesiony do więzienia na Łukiszkach w Wilnie, a następnie zamordowany.

Atak na Ejszyski, drugi w „karierze” partyzanckiej Komendanta „Krysi”, był bezwzględnie wyjątkowy. W całej historii polskiego podziemia po lipcu 1944 r. na ziemiach zabranych nie było tak skutecznej akcji. „Krysia” zdobył miasto gminne. Rozbił areszt NKWD. Zdestabilizował na jakiś czas funkcjonowanie lokalnego aparatu komunistycznego. Uczynił to przy minimalnych stratach własnych. Poległo 2 żołnierzy (m.in. Stanisław Masiuk „Moroz”).

Polecamy:

- [Por. Jan Borysewicz „Krysia”, „Mściciel” i Zgrupowanie „Północ”](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Armia Krajowa

Artykuł



Por. Jan Borysewicz „Kryśia”